

TEMATY PRACY EZAMINACYJNEJ PISEMNEJ Z JĘZYKA POLSKIEGO SEMESTR VA SESJA ZIMOWA STYCZEŃ 2020/21

/wybierz jeden z tematów i przygotuj na egzamin/
1.

Na podstawie analizy fragmentu „Przedwiośnia” skonfrontuj wyobrażenia komunistów o idealnym porządku społecznym z ukazaniem w powieści autentycznym obrazem rzeczywistości rosyjskiej w czasie trwania rewolucji w Baku.

„Przedwiośnie”

(fragment)

W korytarzu „Polexa” było tak bardzo dużo dymu, po prostu na składzie, pod sufitem, że istotnie warto było choć część jego dokądkolwiek na zewnątrz wyeksponować. Stali tu różni ludzie prości, w ubraniach robotniczych, a nawet w sukmanach wieśniaczych. Nie brakło i tużurkowych.

[...]

Zabrał głos przysadkowaty blondyn. Odchrząknął i walił monotonnym głosem.

– Towarzysze! Cieszymy się, że możemy zebrać się tutaj w liczniejszym gronie, aby o naszych sprawach pomówić. Wiecie już zapewne, że nasz nauczyciel, nieśmiertelny Karol Marks, powiedział, iż historia ludzkości to jest historia walki klas. Walka między klasami społecznymi jest tak stara jak samo społeczeństwo ludzkie. My wszyscy służąc klasie, z której pochodzimy, służymy ludzkości, naszej matce. Burżuazji, która trzyma władzę w swych rękach, jest już za ciasno, toteż wojny między państwami burżuazyjnymi są nieuniknione i ciągłe. [...] Rola burżuazji jako czynnika postępu i kultury jest już skończona. Jest to rola rozkładowa, destrukcyjna. Jeżeli robotnicy nie zdołają zmusić burżuazji do ustąpienia, jeżeli jej nie wydrą władzy, to ludzkości grożą nieustanne wojny, tak zwane patriotyczne, rzezie, morderstwa i zacofanie. Jedynie klasa robotnicza może prowadzić dzieło postępu gospodarczego. Drogą do tego celu będzie, oczywiście, organizowanie klasy robotniczej.

To organizowanie zaprowadzi z czasem klasę robotniczą do wzięcia władzy w ręce. Ażeby ten cel osiągnąć, ażeby zaprowadzić nowe życie, oparte nie na wojnach, rzeziach i morderstwach, lecz na współpracy człowieka z człowiekiem, nie wystarczy łączyć się robotników w łonie jednego społeczeństwa, jednego państwa, lecz jako mus, jako nakaz nieubłagany powstaje idea łączenia się robotników wszystkich krajów i wszystkich państw. Stopa gnębienia, norma wyzysku pracy robotniczej jest bowiem w różnych krajach rozmaita, ale istota tego wyzysku jest na naszej kuli ziemskiej jednakowa. Na całym świecie wróg nasz jest jeden i ten sam. I to jest źródło naszej międzynarodowości. [...]

Gdy w ciągu dłuższej pauzy widać było, iż towarzysz pierwszy mówca nie udzieli więcej wiadomości i oświadczeń – dość wdzięcznym i jakby melodyjnym ruchem powstała ze swego krzesła kobieta-towarzyszka, przeszła do biurka i oparła się o nie ręką. Mówiła:

– Towarzysze! [...] klasa robotnicza chce zdobyć władzę nie po to, aby ciemnić inną klasę społeczną, lecz po to, aby znieść podział społeczeństwa na klasy. Nie będzie mogła istnieć niewola klas tam, gdzie samych klas wcale nie będzie, gdzie wszyscy ludzie będą robotnikami. Zamierzeniem naszym jest to jedno, aby znieść panowanie ludzi nad ludźmi, aby skasować niewolnictwo jednych a próżnowanie innych, aby stworzyć społeczeństwo pracujących, równych i wolnych ludzi. [...] Jestem z zawodu lekarką i jako lekarka poznałam z bliska i z własnego doświadczenia zgniliznę dzisiejszego świata. Przyszłam do przekonania, iż w dzisiejszym świecie

panuje straszne zwyrodnienie. Klasa robotnicza zwyrodnia się w nędzy i ciemnocie. Obecny ustrój kapitalistyczny prowadzi całą ludzkość do upadku. Tutaj, w tym mieście Warszawie, 85 procent dzieci w wieku szkolnym ma początki suchoty. Przeciętna długość życia robotnika wynosi 39 lat, przeciętna długość życia księdza 60 lat. W roku 1918 na 33 000 wypadków śmierci w Warszawie 25 000 było zmarłych na suchoty. Cała klasa robotnicza przeżarta jest nędzą i chorobami. Życie, jakie na tej ziemi pędzi robotnik, ginący z nędzy, powoduje zwyrodnienie, a używanie, nadmiar, przesyt doprowadza również burżuazję do zwyrodnienia. Masy robotnicze pozbawione są kultury. Ich twórcze siły nie są wykorzystane. Poziom kultury burżuazji obniża się również. Pieniądz rządzi wszystkimi i wszystkim. [...]

– Chciałem powiedzieć parę słów – zaczął Cezary – jakby określić? – prawie w kwestii formalnej. Chciałem zwrócić uwagę na nieskuteczność takiej propagandy jak ta, której przykład słyszałem przed chwilą...

2. Przeczytaj zakończenie powieści i zinterpretuj zachowanie Cezarego Baryki. W swojej interpretacji uwzględnij doświadczenia bohatera wyniesione z czasów pobytu w Baku oraz Nawłoci.

3. Napisz rozprawkę na temat:
„Przedwiośnie” oskarżeniem krzywdy i niesprawiedliwości społecznej.